



Jakub Pisarek

Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej

Rozeznanie sądu w procesie cywilnym

Wprowadzenie

Pojęcie rozeznania nie zostało w polskim systemie prawnym ustawowo zdefiniowane. Jest to termin stosowany w wielu przepisach prawa materialnego w różnym kontekście. Rozumienie tego zwrotu nie odbiega jednak zasadniczo od jego potocznego znaczenia. Odwołując się do „rozeznania” ustawodawcy, chodzi o „rozpoznanie”, „zorientowanie się w czymś”, „rozróżnienie”. Każdy z przypadków posłużenia się w prawie materialnym pojęciem rozeznania dotyczy odrębnych od siebie instytucji prawnych (np. art. 899 §1 kc¹, art. 930 §2 kc, art. 1010 §2 kc) i wymagałby osobnego omówienia. Pojęcie rozeznania wydaje się jednak intrygujące z innego punktu widzenia – procesowego.

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, tekst jednolity Dz.U. nr 1025 z 2018 r. ze zm.

Poznanie prawdy w procesie cywilnym

Wykonuję zawód sędziego, w ramach którego rozpoznaję konkretne spory sądowe z zakresu prawa cywilnego. Rozstrzygnięcie sporu sądowego wymaga znajomości przepisów prawa oraz umiejętności ich interpretacji i zastosowania. Z powyższego obowiązku nikt sądu zwolnić nie może. Odmiennie przedstawia się jednak wiedza sądu na temat okoliczności faktycznych konkretnej rozpoznawanej sprawy. To strony procesu cywilnego przedstawiają w procesie fakty, wykazują je poprzez określone dowody i poddają je przez to ocenie sądu. W powyższym kontekście rozeznanie sądu w procesie cywilnym określiłbym jako poznanie faktów, które po ich ujawnieniu i skonkretyzowaniu są przez sąd oceniane przez pryzmat właściwych przepisów prawa przy zastosowaniu ich wykładni. Stanem pożądanym i oczekiwanym społecznie jest, aby ustalone w drodze rozeznania fakty były zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, a sąd dysponował pełną wiedzą niezbędną do prawidłowego i słusznego rozstrzygnięcia sporu sądowego. Poznanie rzeczywistego stanu rzeczy i jego ocena przez pryzmat przepisów prawa jest wartością nie do przecenienia. Tak rozumiane rozeznanie gwarantuje bowiem sprawiedliwe rozstrzygnięcie procesu cywilnego, a prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy jest zagwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP². Wątpliwości budzi to, czy pożądanym w procesie cywilnym stan zgodności z prawdą jest możliwy do osiągnięcia. Dotykamy w powyższym zakresie kwestii fundamentalnych dla procesu cywilnego, a dotyczących tego, czy przyjęte na potrzeby niniejszego opracowania rozeznanie ma wiązać się z dojściem do prawdy obiektywnej (materialnej) i czy to jest zasadniczy cel procesu cywilnego. Mimo że zasada prawdy nie zawsze podnoszona była do rangi naczelnej zasady postępowania cywilnego, w doktrynie procesu cywilnego powszechne stało się przekonanie, że poznanie prawdy jest jednym z głównych ce-

² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. nr 78, poz. 483 z 1997 r. ze zm.

łów postępowania cywilnego³. Może jednak wystarczy poprzestać wyłącznie na prawdzie formalnej, czyli faktach, które wynikają z przeprowadzonych w sprawie dowodów, bez poszukiwania prawdy materialnej za wszelką cenę. Może rozeznanie tego rodzaju jest wystarczające przy zapewnieniu stronom przez sąd rzetelnego, sprawnego i obiektywnego procesu. Nie można zapominać, że poza zasadą prawdy materialnej jedną z najważniejszych zasad procesowych w polskim procesie cywilnym jest zasada dyspozycyjności. W jej ramach strony postępowania są wyłącznymi dysponentami swoich praw, a zatem to one decydują o wszczęciu postępowania, określają jego zakres podmiotowy i przedmiotowy, a także decydują o cofnięciu albo uznaniu powództwa⁴. Z pojęciem dyspozycyjności nierozzerwalnie wiąże się zasada kontradyktoryjności, która w klasycznym ujęciu oznacza, że powinność przedstawiania sądowi materiału faktycznego i dowodowego niezbędnego do rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na stronach. Powinności te związane są z ciężarem przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie stron oraz ciężaru udowodnienia tych faktów⁵. Rolą sądu jest natomiast wyłącznie ocena materiału przedstawionego przez strony i rozstrzygnięcie sporu. Nasuwa się w konsekwencji kolejne pytanie dotyczące roli sądu i sędziego w procesie cywilnym. Czy sąd powinien ograniczyć się do roli arbitra oceniającego przedstawione przez strony fakty i dowody? Być może jednak powinien on szukać prawdy i dążyć do pełnego rozeznanie w sprawie przez ustalenie rzeczywistego stanu rzeczy. Należy przy tym pamiętać, że w procesie cywilnym ustalanie faktów nie może odbywać się w sposób dowolny, lecz jest ściśle

³ Z. Resich, *Istota procesu cywilnego*, Warszawa 1985, s. 11–132; J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2005, s. 129.

⁴ P. Rylski, *Działanie sądu z urzędu a podstawa faktyczna wyroku cywilnego*, Warszawa 2009, s. 85.

⁵ A. Jakubecki, *Kontradyktoryjność a poznanie prawdy w procesie cywilnym w świetle zmian kodeksu postępowania cywilnego*, „Przeгляд Sądowy” 1998, nr 10, s. 64.

uregulowane przepisami *Kodeksu postępowania cywilnego*⁶. Niejednokrotnie rozeznanie sądu w sprawie jest niemożliwe do osiągnięcia bądź niedopuszczalne pod względem formalnym, a treść orzeczenia sądowego różni się z oczekiwaniami stron, a także jest nieakceptowane w odbiorze społecznym. Dokonywana w powyższym zakresie przez opinię publiczną ocena szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości opiera się często na stereotypach, błędnych przesłankach bądź niezajomości reguł rządzących procesem cywilnym.

Rola i znaczenie powoda dla właściwego rozeznania sądu

Rozpocznijmy nasze rozważania od początku procesu cywilnego, w którym osoba poszukująca ochrony prawnej zwraca się do sądu. Zgodnie z art. 187 §1 pkt. 1 i 2 kpc strona inicjująca proces cywilny ma obowiązek w pozwie dokładnie określić swoje żądanie oraz przytoczyć okoliczności faktyczne, które je uzasadniają. To zatem strona zwracająca się do sądu decyduje o tym, jakiego rodzaju ochrony oczekuje, jakie argumenty przemawiają za jej udzieleniem i jakie fakty mają stanowić uzasadnienie dla udzielenia stronie oczekiwanego przez nią wsparcia. Pożyczkodawca dochodzący zwrotu pożyczki powinien wskazać, kiedy została zawarta umowa pożyczki i jaką kwotę przekazano stronie przeciwnej, która jest pozywana ze względu na niespłacenie przez nią kolejnych rat. W interesie poszkodowanego w wypadku samochodowym, domagającego się od ubezpieczyciela zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jest przedstawienie przebiegu zdarzenia, doznanych urazów, przebiegu leczenia oraz obecnego stanu zdrowia. Do konsumenta, który żąda zwrotu od sprzedawcy pieniędzy za kupione wadliwe buty, należy określenie, kiedy została zawarta umowa sprzedaży, czego dotyczyła, na czym polega wadliwość butów, kiedy się ona ujawniła i jakie są jej konsekwencje. Właściwe rozeznanie

⁶ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. *Kodeks postępowania cywilnego*, tekst jednolity Dz.U. poz. 1360 z 2018 r.

sądu w sprawie w przeważającej mierze zależy zatem od podmiotu, który występuje do sądu z określonym żądaniem. Rozstrzygając spór sądowy, sąd porusza się w granicach przedstawionych i przytoczonych przez powoda faktów, pozostając niejednokrotnie w nieświadomości, że istnieją jeszcze istotne okoliczności, które rzuciłyby inne światło na prowadzony spór, gdyby tylko zostały one ujawnione. Podstawą orzeczenia nie mogą być natomiast okoliczności faktyczne, których powód nie objął swymi twierdzeniami, nawet jeżeli postępował on nieświadomie. Uwzględnienie przez sąd faktów, których powód nie przytoczył, jest wykroczeniem poza granice żądania w rozumieniu art. 321 §1 kpc i istotnym uchybieniem proceduralnym⁷. Sąd ma zatem ograniczone możliwości poszukiwania i uwzględniania faktów nieprzytoczonych przez stronę, a świadczących o zasadności sformułowanego przez nią roszczenia. W powyższym zakresie rozeznanie sądu w faktach w dużej mierze zależy od postawy powoda.

Aktywność pozwanego jako istotny czynnik pozwalający na właściwe rozeznanie sądu

Po przeciwnej stronie procesu staje podmiot, który zmuszony jest do podjęcia obrony i zmierzenia się z wymierzonymi przeciwko niemu faktami. Strona pozwana otrzymuje za pośrednictwem sądu odpis pozwu z załączonymi do niego ewentualnie dokumentami. Zgodnie z art. 207 §1 kpc pozwany może przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę wnieść odpowiedź na pozew i zająć stanowisko wobec podniesionych okoliczności faktycznych. Pozwany pożyczkobiorca powinien zatem podnieść, że spłacił określone raty pożyczki albo pożyczkodawca zwolnił go z tego obowiązku, zrzekając się roszczenia. Rolą ubezpieczyciela ponoszącego odpowiedzialność z tytułu wypadku samochodowego jest wskazanie, że swoim nieostrożnym i niefrasobliwym zachowaniem poszkodowany przyczynił się do wypadku samochodowe-

⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 r., V CSK 169/09, Lex nr 627248.

go. Zadaniem pozwanego właściciela sklepu z obuwiami jest wskazanie, że powód zniszczył obuwie wskutek niewłaściwego jego użytkowania. Brak inicjatywy strony pozwanej powoduje, że możliwości należytego rozeznania sądu w sprawie stają się ograniczone. Jeżeli pozwany nie stawia się na wyznaczoną w sądzie rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze w niej udziału, a ponadto nie zajął wcześniej stanowiska na piśmie sąd na podstawie art. 339 §1 kpc wydaje wyrok zaoczny. Zgodnie z art. 339 §2 kpc w takim przypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą. Sąd przyjmuje, że prawdą jest to, co zostało napisane w pozwie w zakresie niezwrócenia pożyczki, wyrządzenia istotnej krzywdy poszkodowanemu wskutek wypadku samochodowego albo ewentualnie uszkodzenia butów na skutek ich wadliwości. Jeżeli zatem pozwany nie zajmuje stanowiska w sprawie, to sam pozbawia się możliwości poinformowania sądu o korzystnych dla siebie okolicznościach, które mogłyby okazać się istotne dla rozstrzygnięcia. W przypadku okoliczności wskazujących na potrzebę wydania wyroku zaocznego rozeznanie sądu w sprawie opiera się na faktach przedstawionych przez powoda, przy ocenie których sąd jednak powinien zachować krytycyzm i dystans. Wspomniany już wcześniej przepis art. 339 §2 kpc nie został bowiem przytoczony w całości. Zgodnie z jego pełną treścią sąd opiera się na faktach przedstawionych przez powoda, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Niezależnie zatem od wynikającego z art. 339 § 2 kpc domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Wątpliwości sądu powinny pojawić się, gdy osoba od wielu lat bezdomna, bezrobotna i niemająca środków do życia żąda zwrotu pożyczki w kwocie 1 000 000 zł od znanego w mieście biznesmena. Krytycznego nastawienia wymaga również pozew, w którym poszkodowany powołuje się na poważne obrażenia wewnętrzne, liczne złamania kończyn oraz złamanie

podstawy czaszki, przyznając jednocześnie, że do wypadku samochodowego doszło w trakcie parkowania pojazdu przed marketem i uderzenia w niego cofającego powoli sprawcy kolizji. W przypadku wątpliwości tego rodzaju przyjmuje się niejednokrotnie, że sąd powinien okoliczności faktyczne zweryfikować, a nawet ma obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe z urzędu⁸. Należy jednak zdawać sobie sprawę, że nie jest rolą i zadaniem sądu dociekanie i weryfikowanie przedstawianej przez powoda wersji zdarzenia. Jeżeli jest ona prawdopodobna, a pozwany nie zajmuje stanowiska w sprawie, sąd kształtuje swoje rozeznanie wyłącznie na podstawie faktów przedstawionych przez powoda, przyjmując, że strona przeciwna nie ma w tym zakresie nic do powiedzenia. Niejednokrotnie brak reakcji pozwanego wynika właśnie z tego, że nie posiada on żadnych argumentów na swoją obronę. Nie jest jednak rzadkością, że strona pozwana bagatelizuje otrzymane z sądu dokumenty, nie zapoznaje się z nimi albo konsekwentnie nie odbiera wysyłanej do niej korespondencji. Zdarza się jednak również, że strona pozwana jest bezradna, nieświadoma lub niezdolna do reakcji z przyczyn od siebie niezależnych.

Rola i znaczenie działania stron dla właściwego rozeznania sądu

Na potrzeby niniejszego opracowania przyjmijmy jednak, że doszło do wdania się przez pozwanego w spór, zajął on stanowisko w sprawie, nie zgodził się z określonymi twierdzeniami powoda i podniósł swoje argumenty i przedstawił korzystne dla siebie fakty. Oceniając obowiązki obu stron procesu, należy mieć świadomość, że zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 3 kpc strony i uczestnicy postępowania cywilnego obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody.

⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r., I CKU 85/98, Lex nr 1216211.

Norma wynikająca z powyższego przepisu kierowana jest do stron jako wskazanie, że ciężar dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy i powoływania dowodów, co do zasady, spoczywa na stronach w ich własnym interesie⁹. Od stron wymaga się przedstawienia stanu faktycznego sprawy w pełnym zakresie, łącznie z okolicznościami, które mogą być dla nich niekorzystne. Działania strony, chociaż subiektywne, powinny być dokonywane w dobrej wierze. Przepis art. 3 kpc nakłada na strony określone w nim obowiązki o charakterze moralnym, etycznym¹⁰ oraz procesowym i przenosi na strony obowiązek dążenia do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy¹¹. Obecne brzmienie przepisu art. 3 kpc prowadzi do, tylko z pozoru zaskakującego, wniosku, że rolą sądu nie jest dążenie do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności danej sprawy, a sąd nie jest zobowiązany do zarządzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron¹². W powyższym zakresie rola stron jest kluczowa. Nie zawsze jednak tak było. W stanie obowiązującym do dnia 1 lipca 1996 r.¹³ przepis art. 3 kpc miał szerszy zakres¹⁴ i nakazywał sądowi dążenie do wszechstronnego zbadania wszystkich istotnych okoliczności sprawy i do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Jednocześnie przepis ten wyposażał sąd w prawo do podejmowania z urzędu czynności dopuszczalnych według stanu sprawy, jakie uzna za potrzebne do uzupełnienia materiału i dowodów przedstawionych przez stro-

⁹ M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Wydawnictwo Lexis Nexis, Warszawa 2013, s. 38.

¹⁰ T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1997, s. 43.

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2015 r., V CSK 624/14, Lex nr 1766004.

¹² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76.

¹³ Zmiana dokonana ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie *Kodeksu postępowania cywilnego*, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, *Kodeksu postępowania administracyjnego*, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (DZ.U. nr 43 poz. 189 z 1996 r.).

¹⁴ Zawierał dwa paragrafy, z których obecna treść przepisu art. 3 kpc była oznaczona jako §1.

ny i uczestników postępowania. Usunięcie powyższego przepisu miało zasadnicze znaczenie dla kształtu całego postępowania cywilnego, bowiem nadało właściwą treść zasadzie kontradiktoryjności, zgodnie z którą to strony procesu toczą spór, a sąd tylko i wyłącznie go rozstrzyga. Obowiązujące do dnia 1 lipca 1996 r. uregulowania w omawianym zakresie stanowiły istotny wyłom w zasadzie kontradiktoryjności na rzecz zasady inkwizycyjności (zasady śledczej), gdyż w znacznej mierze gromadzenie materiału procesowego (tj. materiału faktycznego i dowodowego) przerzucały na barki sądu¹⁵. Pomimo istotnej nowelizacji przepisów *Kodeksu postępowania cywilnego* w 1996 r. pojawiają się jednak poglądy, że uchylenie przepisu zawierającego ustawową definicję prawdy i wyraźnie zobowiązującego sąd do dążenia do niej nie powinno przesłaniać faktu, że w *Kodeksie postępowania cywilnego* są zawarte przepisy wskazujące, że prawo procesowe jest nacechowane dążeniem do prawdy¹⁶. Stanowisko to nie jest pozbawione racji. Podstawowa w obowiązującym od 1996 r. modelu procesu cywilnego zasada kontradiktoryjności i dyspozycyjności nie oznacza już jednak w konsekwencji prymatu prawdy obiektywnej (materialnej), której ustalenie jest rezultatem pożądanym, lecz nie najważniejszym. W obecnie ukształtowanym stanie prawnym sąd może być obiektywnym arbitrem, rozstrzygającym każdą sprawę, bez angażowania się po którejkolwiek stronie procesu poprzez uzupełnienie czy też poszukiwanie określonych faktów. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że sąd jest rozeznanym w okolicznościach faktycznych sprawy cywilnej na tyle, na ile strony mu na to pozwolą swoją aktywnością. Sąd powinien zatem przyjąć do wiadomości fakty przedstawiane przez pożyczkodawcę i pożyczkobiorcę oraz rozstrzygnąć ich spór w zakresie zwrotu pożyczki w oparciu o przepisy prawa i ich interpretację. Obowiązkiem sądu jest również ocena faktów przedstawionych przez poszkodowanego w wy-

¹⁵ A. Zieliński, *Kodeks postępowania cywilnego po nowelizacji w 1996 r.*, „Palestra” 40/7-8(463-464)/1996, s. 14.

¹⁶ A. Jakubecki, *Kontradiktoryjność a poznanie prawdy*, „Przegląd Sądowy” 1998, nr 10, s. 72.

padku komunikacyjnym przy uwzględnieniu okoliczności faktycznych przedstawianych przez ubezpieczyciela i orzeczenie, czy i ewentualnie w jakiej wysokości poszkodowanemu przysługuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w świetle przepisów prawa. Podobnie w sprawie o zwrot pieniędzy z tytułu wadliwości kupionych butów sąd powinien przeanalizować okoliczności faktyczne przedstawiane przez strony procesu i podjąć decyzję, czy przepisy prawa uzasadniają żądanie konsumenta zwrotu zapłaconej przez niego ceny za kupione buty, które okazały się wadliwe.

Możliwości i uprawnienia sądu w celu właściwego rozeznania

Z reguły jednak sytuacja nie jest taka prosta, a wskazywane przez strony okoliczności faktyczne mogą być niepełne, niewystarczające, a nawet częściowo niezrozumiałe dla sądu, biorąc pod uwagę naturalną tendencję stron do przedstawiania faktów w sposób dla siebie korzystny. Strony mogą przecież zupełnie nieporadnie pomijać określone okoliczności albo nie doceniać ich znaczenia, a nawet mieć ewidentne problemy z artykułowaniem swoich spostrzeżeń i przedstawianiem w sposób zrozumiały swoich racji. Nie jest rzadkością ponadto sytuacja, w której fakty są przedstawiane w procesie wybiórczo, w sposób, który dyktuje stronie określona strategia przyjęta na potrzeby toczącego się sporu sądowego. W omawianym zakresie sąd nie jest pozbawiony możliwości aktywnego uczestnictwa w procesie, które w określonych okolicznościach może być uznane nawet za obowiązek sądu. Sąd na każdym etapie postępowania powinien bowiem dbać o prawidłowe i dostatecznie szczegółowe i precyzyjne sformułowanie żądania pozwu, a braki w tym zakresie uzupełniane są na żądanie przewodniczącego, w przypadku pozwu w trybie art. 130 kpc, a w toku procesu w trybie art. 212 §1 kpc¹⁷. Zgodnie z jego treścią sąd na rozprawie przez zadawa-

¹⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2010 r., V CZ 10/10, Lex nr 784218.

nie pytań stronom dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. Odbywa się to na rozprawie w formie pytań skierowanych przez sędziego do stron lub ich pełnomocników, którzy udzielają odpowiedzi i wyjaśniają wątpliwości sądu, odnoszą się do twierdzeń strony przeciwnej, precyzują swoje dotychczasowe stanowisko. Odpowiedzi stron są dla sądu cenną informacją, pozwalającą na ustalenie, na jakiej płaszczyźnie między stronami istnieje spór i czego konkretnie dotyczy. Podkreślić przy tym należy, że potrzeba wysłuchania informacyjnego jest zależna od stopnia komplikacji faktycznej i prawnej danej sprawy. Nie ma bowiem potrzeby odbierania od stron jakichkolwiek oświadczeń, jeżeli okoliczności sprawy wynikają z niekwestionowanych przez strony dokumentów, których treść jest jednoznaczna, a strony oczekują wyłącznie, aby sąd dokonał oceny prawnej bezspornych faktów. W wielu sprawach sądowych przebieg faktycznych wydarzeń jest jednak skomplikowany i wielowątkowy. W oświadczeniach stron występują luki, nieścisłości, a nawet wyraźne sprzeczności. W takich sytuacjach sąd nie powinien ograniczać się wyłącznie do biernej oceny stanowisk stron, lecz w przypadku istnienia wątpliwości dotyczących znaczenia procesowego przedstawionych okoliczności faktycznych, a w szczególności wątpliwości co do należytego skonkretyzowania twierdzeń faktycznych prezentowanych w procesie, skorzystanie z instrumentu, o którym mowa w art. 212 kpc, jest nawet jego powinnością¹⁸. Nie bez przyczyny przepis art. 212 §1 kpc kładzie nacisk na ustalenie podstawy faktycznej w sposób zgodny z prawdą. W dalszym ciągu jednak nie można zapominać, że z treści powyższego przepisu nie można wywodzić obowiązku ustalania przez sąd z urzędu podstawy faktycznej powództwa. Sąd ma jedynie powinność umożliwienia stronom takiego przedstawienia podstawy faktycznej swoich żądań, które pozwoli sądowi dokonanie prawidłowej

¹⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 czerwca 2014 r., I ACa 352/14, Lex nr 1527228.

ich oceny prawnej. Aktywność sądu, o której mowa w art. 212 §1 kpc, ukierunkowana może być wyłącznie na pobudzenie inicjatywy stron oraz pozyskanie od nich twierdzeń faktycznych, gdy dotychczasowe twierdzenia nie są wystarczające do merytorycznej oceny zgłoszonego roszczenia lub obrony. Działanie sądu nie może prowadzić do zastępowania stron i samodzielnego budowania przez sąd podstawy faktycznej żądania oraz przejmowania powinności stron w powyższym zakresie¹⁹. Wskazane w przepisie art. 212 §1 kpc dążenie do wyjaśnienia sprawy nie może być rozumiane jako obowiązek osiągnięcia rezultatu w postaci dostatecznego wyjaśnienia sprawy do stanowczego rozstrzygnięcia stosunku prawnego. Regulacja art. 212 §1 kpc nie uzasadnia ponadto wniosku, że sąd może samodzielnie, niejako w zastępstwie stron, formułować twierdzenia faktyczne mogące uzasadniać zgłaszane żądania czy wskazywać dowody, za pomocą których te twierdzenia mają zostać udowodnione. Pytania sądu nie mogą być sugerujące ani zmierzać do faworyzowania jednej ze stron. Wszelkie działania stron powinny mieć bowiem charakter bezstronny i być podejmowane z poszanowaniem zasady kontrydiktoryjności oraz równości stron²⁰. W przypadku sporu o zwrot pożyczki sąd na rozprawie może dociekać, w jakich okolicznościach doszło do zawarcia ustnej umowy pożyczki, kto był przy tym obecny i jakie uzgodnienia stron zostały dokonane, skoro stanowiska stron w złożonych do akt sprawy pismach procesowych są niepełne albo niezrozumiałe. Sąd powinien powstrzymać się jednak z sugerowaniem pozwanemu, że pewne należności wynikające z umowy pożyczki mogły np. ulec przedawnieniu. W sprawie poszkodowanego ubiegającego się o przyznanie mu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę sąd powinien przez zadawanie mu pytań wyjaśnić wątpliwości dotyczące przedstawionych w pozwie faktów dotyczących przebiegu wypadku i uszkodzeń pojazdów, jeżeli wskazywane przez powoda okoliczności

¹⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 czerwca 2015 r., I ACa 1846/14, Lex nr 1771378.

²⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 lutego 2016 r., I ACa 1038/15, Lex nr 2057045.

są ze sobą częściowo sprzeczne, a powód w powyższym zakresie nie jest konsekwentny. Przez zadawanie pytań sąd nie powinien jednak ustalać urazów bądź uszkodzeń ciała, które uzasadniałyby przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia, jeżeli o tego rodzaju skutkach wypadku poszkodowany dotychczas nie wspominał. Konsument ubiegający się o zwrot ceny wadliwych butów powinien wyjaśnić sądowi już na wstępnym etapie rozprawy, czy i kiedy zgłosił wadę sprzedawcy, który obecnie twierdzi, że takiej reklamacji nie przyjął bądź dotyczyła ona innej pary butów. W przypadku natomiast gdy widoczne na załączonych do pozwu zdjęciach buty posiadają inne dodatkowe uszkodzenia niż te wskazywane przez kupującego, niedopuszczalne byłoby wskazywanie mu, że tego rodzaju mankamenty obuwia uzasadniają odstąpienie od umowy i żądanie zwrotu ceny. W każdej z powyższych spraw sąd nie może sugerować stronom, które okoliczności faktyczne byłyby dla nich korzystne i poszukiwać tych faktów przy biernej postawie stron, a tym bardziej przy ich wyraźnym sprzeciwie.

Niezależnie od stanowisk stron bądź przy ich biernej postawie sąd posiada instrumenty pozwalające na dokonanie we własnym zakresie określonych ustaleń faktycznych. Na zasadzie art. 228 §1 i 2 kpc sąd uwzględnia fakty powszechnie znane i znane sądowi urzędowo, na które stronom powinna zostać jedynie zwrócona uwaga na rozprawie. Przepis art. 229 kpc przewiduje ponadto, że nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Brak stanowiska co do wskazanych przez powoda faktów może natomiast zgodnie z art. 230 kpc skutkować przyjęciem przez sąd określonych okoliczności faktycznych za przyznane przez pozwanego przy uwzględnieniu wyników całej rozprawy. W sprawie o zwrot pożyczki sąd może przyjąć za przyznany przez pozwanego podnoszony przez powoda fakt oprocentowania pożyczki, jeżeli do tej okoliczności pozwany się nie odniósł. Sąd może również przyjąć, że winę za spowodowanie wypadku drogowego ponosi kierujący samochodem, który jest objęty ubezpieczeniem, jeżeli ubezpieczyciel nie zajął w tym zakresie stanowiska, a zakwestionował wyłącznie

wysokość żądanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Również w sprawie dotyczącej zwrotu ceny za kupione buty sąd może przyjąć, że doszło do zawarcia umowy sprzedaży, skoro pozwany sprzedawca takiemu twierdzeniu powoda nie zaprzeczył.

Do właściwego rozeznania okoliczności faktycznych sprawy sądowej może prowadzić również skorzystanie przez sąd z możliwości wynikającej z art. 212 §2 kpc, zgodnie z którym w razie uzasadnionej potrzeby przewodniczący może udzielić stronom niezbędnych pouczeń, a stosownie do okoliczności zwraca uwagę na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego. Przepis powyższy jest przejawem ogólnego w swoim charakterze wynikającego z art. 5 kpc obowiązku sądu udzielania stronom i uczestnikom postępowania, występującym bez profesjonalnego pełnomocnika, niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. Przepis art. 212 §2 kpc nie oznacza jednak powinności sądu o charakterze ogólnego obowiązku udzielania w każdym wypadku pouczeń osobom stającym przed sądem tylko dlatego, że strona występuje bez profesjonalnego pełnomocnika. Udzielenie pouczenia zależy od oceny i uznania sądu uwiarygodnionej konkretną sytuacją procesową i staje się powinnością sądu tylko w sytuacjach zupełnie wyjątkowych, kiedy zachodzi potrzeba zapobieżenia nierówności podmiotów toczącego się postępowania, a więc wówczas, gdy strona z uwagi na swoją nieporadność i stopień skomplikowania sprawy nie jest w stanie zrozumieć istoty prowadzonego postępowania i podjąć w związku z tym stosownych czynności procesowych²¹. Wynikająca z art. 212 §2 kpc możliwość udzielania przez sąd stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczenia ich o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniedbań nie może być rozumiana jako obowiązek zastępowania inicjatywy dowodowej stron, czy też obowiązek udzielania pouczeń w sytuacji, gdy ochrona praw procesowych tego nie wymaga. Dotyczy to w szczególności za-

²¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 112/16, Lex nr 2298299.

chowań strony przy podejmowaniu czynności oczywiście zrozumiałych dla każdego²².

Rozeznanie w zakresie okoliczności spornych i ciężar dowodzenia

Wspomniane wcześniej przesłuchanie informacyjne, uregulowane w art. 212 §1 kpc, sprzyja niewątpliwie właściwemu zaplanowaniu postępowania dowodowego²³. Przesłuchanie informacyjne służy bowiem rozeznaniu nie tylko, jakie okoliczności faktyczne są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, ale przede wszystkim – jakie okoliczności sprawy są między stronami sporne, a wyjaśnienie sporu, który powstał na tle okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, należy już do postępowania dowodowego²⁴. W przypadku sporu o zwrot pożyczki może okazać się, że strony pozostają jedynie w sporze co do tego, czy pożyczkobiorca zwrócił ostatnie pięć rat udzielonej pożyczki. W sprawie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę sporny charakter może mieć natomiast wyłącznie okoliczność czasu trwania i intensywności odczuwanych przez poszkodowanego dolegliwości bólowych głowy i kręgosłupa w odcinku szyjnym. W zakresie sprawy o zwrot pieniędzy z tytułu sprzedaży wadliwych butów strony mogą pozostawać w sporze wyłącznie co do tego, czy uszkodzenie buta powstało z przyczyn dotyczących wadliwej jego produkcji czy też może niewłaściwego użytkowania. Po ustaleniu zatem, jakie okoliczności sprawy mają charakter sporny, zadaniem sądu jest ocena, która ze stron ma obowiązek określić sporny fakt udowodnić. Pojawia się w tym momencie naszych rozważań pojęcie ciężaru dowodu w procesie cywilnym.

²² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., III UK 80/11, Lex nr 1227972; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 listopada 2007 r., III AUa 529/07, Lex nr 468586.

²³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 listopada 2016 r., III AUa 1229/15, Lex nr 2191528.

²⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2003 r., II CKN 1148/00, II CKN 1148/00, Lex nr 583757.

Odwołując się do dokonanych już wcześniej rozważań dotyczących art. 3 kpc, należy przypomnieć, że obecnie ukształtowany proces cywilny zdominowany jest zasadą kontradiktoryjności, która polega na tym, że to nie na sądzie, lecz na stronach procesowych spoczywa ciężar aktywnego uczestnictwa w czynnościach procesowych, oferowania dowodów na potwierdzenie własnych tez oraz podważenie twierdzeń przeciwnika. Pożądana aktywność wyraża się zarówno w składaniu pism procesowych, jak też w odpowiednim reagowaniu na zachowania procesowe przeciwnika i przedstawiane przez niego dowody. Na wcześniejszym etapie rozważań przeprowadzona ocena dotyczyła wyłącznie obowiązku wskazywania faktów przez strony sporu sądowego. Obecnie dokonaną już wcześniej analizę należy poszerzyć i uzupełnić o obowiązek przedstawiania dowodów, który został wskazany w końcowej części art. 3 kpc. Wspomniana już zasada kontradiktoryjności została wyrażona wprost w art. 232 zdanie pierwsze kpc. Omawiając treść i znaczenie tego przepisu, ponownie należy odwołać się do przełomowej dla modelu procesu cywilnego nowelizacji *Kodeksu postępowania cywilnego* dokonanej w 1996 r. Obowiązujące do daty tej nowelizacji brzmienie przepisu art. 232 kpc przewidywało, że strony są obowiązane wskazać dowody potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, sąd może jednak dopuścić dowód niewskazany przez strony, a ponadto może także dla ustalenia koniecznych dowodów zarządzić nawet odpowiednie dochodzenie. Zmiana tego przepisu dokonana w 1996 r. polegała na ograniczeniu jego treści do zasady, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, przy pozostawieniu możliwości dopuszczenia przez sąd dowodu z urzędu. Dotychczasowe brzmienie przepisów art. 3 kpc, art. 232 kpc oraz wielu innych tej ustawy wskazywało na dominujące znaczenie w procesie cywilnym zasady prawdy obiektywnej, która miała pierwszeństwo przed obowiązkiem dążenia do szybkiego zakończenia sprawy²⁵. Z rangi tej zasady, naczelnej w katalogu zasad procesowych, wynikały określone dyrektywy w zakresie stosowania poszczególnych instytucji procesowych,

²⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 1969 r., I CR 52/69, Lex nr 6548.

co odnosi się w szczególności do unormowań *Kodeksu postępowania cywilnego* zmierzających do uproszczenia postępowania. Konieczność szybkiego i zgodnego z wymogami obowiązujących przepisów prawa rozpoznania spraw, należących do właściwości sądów, nie upoważniała sądów do stosowania – w imię czasu postępowania – uproszczeń pozostających w sprzeczności ze wspomnianymi przepisami i mogącymi wyrzucić niekorzystny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy w sposób zgodny z prawdą²⁶. Niezawisłość sądu polegała właśnie na orzekaniu zgodnie z fundamentalną ówczesnie zasadą procesu cywilnego, jaką była zasada prawdy obiektywnej, a przesłanką istoty tego procesu było zastosowanie w orzeczeniu kończącym proces określonej normy prawnej, która odpowiada rzeczywistemu układowi stosunków faktycznych i prawnych. Dokonana w 1996 r. nowelizacja przepisów *Kodeksu postępowania cywilnego*, w tym art. 3 i art. 232 tej ustawy, oznaczała wprowadzenie w procesie dominacji zasady kontradyktoryjności i odstąpienie od odpowiedzialności sądu orzekającego za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony, przy zachowaniu pewnych uprawnień sądu, lecz z ograniczeniem jego obowiązków²⁷. Obowiązująca w procesie cywilnym zasada kontradyktoryjności zrezygnowała zatem z zasady prawdy obiektywnej, do ustalenia której dążyć winien był wcześniej sąd z dużą determinacją. Wedle uregulowania wymienionych przepisów ciężar dostarczenia w postępowaniu sądowym materiału procesowego spoczywa zasadniczo na stronach, a sąd utracił co do zasady prawo prowadzenia dochodzenia w celu ustalenia dowodów koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy²⁸. Obecnie nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istot-

²⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1976 r., IV PRN 9/76, Lex nr 7829.

²⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNP 1998/21/643.

²⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2008 r., II PK 307/07, Lex nr 490351.

nych dla rozstrzygnięcia sprawy²⁹. Sąd powinien raczej skupić się na ocenie, która ze stron określoną okoliczność powinna udowodnić, niż poszukiwać dowodów z własnej inicjatywy.

Wynikające z art. 232 kpc (którego materialno-prawnym odpowiednikiem jest art. 6 kc) zasady rozkładu ciężaru dowodu nie uległy zmianie. Strona, która z określonych okoliczności faktycznych wywodzi skutki prawne, ma obowiązek powyższe okoliczności wykazać stosownymi dowodami. Już w literaturze przedwojennej wskazywano, że ciężar dowodu w znaczeniu formalnym polega na „działalności stron w kierunku wysłедzenia podstaw rozstrzygnięcia, tj. w kierunku przeprowadzenia dowodów na sporny stan faktyczny, dla nich korzystny, objęty ciężarem wywodów”³⁰. Jeśli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscepcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa. Strona, która nie przedstawi dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Z tego względu przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach sprawy, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki, nie jest jej prawem czy obowiązkiem procesowym, lecz ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przedstawionych twierdzeń o spornych faktach, a strony nie można zmusić do ich podjęcia³¹. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu obciążają stronę, która nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku³². Jeżeli strony powołują się na różne fakty, z których wywodzą skutki prawne, to aktualna staje się kwestia kolejności przeprowadze-

²⁹ A. Zieliński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 470.

³⁰ Z. Hahn, *Ciężar dowodu w procesie cywilnym*, „Polski Proces Cywilny” 1934, nr 16–20, s. 483.

³¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 71/09, OSP 2014/3/32.

³² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1999 r., I CKN 415/99, Lex nr 83805.

nia dowodów³³, co nie jest uregulowane w przepisach *Kodeksu postępowania cywilnego*. Ze względu przede wszystkim na postulat ekonomii procesowej należałoby przyjąć, że dowód poszczególnych faktów powinien najpierw przeprowadzić ten, kto powołuje się na takie fakty jako na podstawę swego żądania. Gdy fakty te zostaną ustalone, wówczas aktualności nabiera kwestia przeprowadzenia dowodów na okoliczności przemawiające przeciwko takiemu żądaniu (ustalenie faktów tamujących prawo lub niweczających prawo)³⁴. W przypadku sporu o zwrot pożyczki to na pożyczkodawcy spoczywa obowiązek wykazania (np. w formie korespondencji mailowej), że doszło do zawarcia umowy, ponieważ ten sporny fakt jest podstawą żądania zwrotu pożyczki. Pożyczkobiorca natomiast zobowiązany jest wykazać (np. w formie potwierdzeń przelewu), że spłacił ostatnie 5 rat pożyczki, ponieważ ten fakt jest podstawą jego twierdzenia o spełnieniu świadczenia i wygaśnięciu zobowiązania. W sprawie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to poszkodowany ma obowiązek wykazać (np. w formie zeznań świadków bądź opinii biegłego sądowego określonej specjalności lekarskiej), że dolegliwości bólowe głowy i kręgosłupa szyjnego utrzymywały się przez określony czas i pozostają w związku z wypadkiem samochodowym, ponieważ te fakty są podstawą żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w określonej wysokości. W procesie dotyczącym zwrotu zapłaconej ceny za wadliwe buty to na kupującym będzie spoczywał ciężar wykazania (np. w formie opinii biegłego sądowego), że uszkodzenie buta wynikało z jego wady fabrycznej, a nie w wyniku niewłaściwego użytkowania obuwia przez kupującego. Z faktu popełnienia błędu przy produkcji obuwia kupujący wywodzi bowiem skutki prawne w postaci odpowiedzialności sprzedającego i obowiązku zwrotu przez niego ceny po odstąpieniu od umowy przez kupującego.

³³ H. Dolecki, *Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1998, s. 130.

³⁴ A. Stefaniak, *Onus probandi w procesie cywilnym*, Lublin 1972, s. 92.

Inicjatywa dowodowa sądu z urzędu celem należytego rozeznania

Dotychczasowe rozważania prowadzą do wniosku, że sąd rozpoznający sprawę cywilną nie ma obowiązku, a nawet nie może angażować się w proces i powinien ograniczyć się do oczekiwania na przedstawienie mu faktów oraz dowodów na ich potwierdzenie, a następnie zadowolić się ustaleniem wynikającej z tych dowodów prawdy formalnej, która z prawdą materialną może mieć niewiele wspólnego. Wspomniana wcześniej rezygnacja z obowiązku sądu do wykrycia z urzędu prawdy materialnej nie oznacza, że sąd nie może z urzędu dopuścić dowodu niewskazanego przez strony³⁵. Możliwość taką przewiduje wprost wspomniany już wcześniej art. 232 zdanie drugie kpc. Mimo obciążenia stron obowiązkiem wskazywania dowodów, sąd zachował inicjatywę dowodową. Jest to jednak – zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności – jego prawo, a nie obowiązek³⁶. Uprawnienie sądu do dopuszczenia dowodu z urzędu nie oznacza, że decyzja o skorzystaniu przez sąd z przyznanej mu inicjatywy dowodowej została pozostawiona dowolnemu uznaniu składu orzekającego, lecz ma charakter wyjątkowy i musi być uzasadniona szczególnymi okolicznościami towarzyszącymi konkretnej sprawie. Możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu niewskazanego przez strony nie oznacza, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynności strony³⁷. W przypadku pochopej decyzji w powyższym zakresie i złamania reguł dopuszczenia dowodu

³⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., IV CK 404/03, Lex nr 585864.

³⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29; Prawo Spółek 1998/7-8/99; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 656/97, OSNC 1998/12/208, „Biuletyn SN” 1998/9/13; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1997 r., III CKN 244/97, OSNC 1998/3/52, „Monitor Prawniczy” 1998/4/3, „Wokanda” 1998/1/8; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1998 r., III CKN 384/98, Lex nr 34226, „Biuletyn SN” 1998/11/14.

³⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 656/97, OSNC 1998/12/208, „Biuletyn SN” 1998/9/13; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1997 r., III CKN 244/97, OSNC 1998/3/52, „Monitor Prawniczy” 1998/4/3, „Wokanda” 1998/1/8.

z urzędu sąd naraża się na zarzut naruszenia wynikającego z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron³⁸. Konstytucyjna zasada sprawiedliwości nie może być rozumiana w taki sposób, że sąd orzekający ma obowiązek podejmować określone czynności z urzędu, „wyręczając” niejako stronę³⁹. Do przypadków uzasadniających dopuszczenie dowodu z urzędu należy zaliczyć sprawy, w których m.in.: strony zmierzają do obejścia prawa, przedmiotem sprawy są prawa stanu, mamy do czynienia z procesem fikcyjnym, wymaga tego interes publiczny albo mamy do czynienia z rażąco nieporadnością strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, która nie jest w stanie samodzielnie przedstawić środków dowodowych w celu wykazania swoich twierdzeń⁴⁰. W tym ostatnim przypadku można dyskutować, czy przeprowadzenie dowodu z urzędu nie powinno jednak zostać poprzedzone pouczeniem strony o możliwości ustanowienia pełnomocnika z urzędu, w przypadku gdy strona działa w procesie samodzielnie. Odnosząc powyższe rozważania na grunt konkretnych rozpoznawanych spraw sądowych, należy stwierdzić, że w przypadku sprawy o zwrot pożyczki przedstawione przez strony okoliczności mogą uzasadniać podejrzenie, że pożyczka udzielona przez bankrutującego przedsiębiorcę członkowi swojej rodziny nastąpiła z pokrzywdzeniem wierzycieli oraz z zamiarem uniknięcia określonych konsekwencji podatkowych. Podejrzenie sądu działania obu stron procesu w celu obejścia przepisów prawa uzasadnia dopuszczenie dowodu z urzędu celem weryfikacji, czy dokonana w takich

³⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001/7-8/116.

³⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2003 r., II CKN 425/01, Lex nr 137527.

⁴⁰ Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000/11/95, „Prokuratura i Prawo” – wkładka 2000/12/28, „Wokanda” 2000/8/1, „Biuletyn SN” 2000/5/8, „Monitor Prawniczy” 2000/7/413, „Monitor Prawniczy” 2000/10/616; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06, Lex nr 277303, OSP 2008/1/8.

okolicznościach przez strony czynność prawna w postaci umowy pożyczki jest w ogóle ważna. W przypadku uszkodzowanego w wypadku komunikacyjnym, którego nie stać na ustanowienie pełnomocnika procesowego, a który ze względu na zaburzenia psychiczne i ograniczenia intelektualne ma problem z formułowaniem wniosków formalnych i dowodowych, dopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego określonej specjalności na okoliczność skutków wypadku i przebiegu leczenia, wydaje się słuszne, tym bardziej jeżeli skutki wypadku są szczególnie drastyczne. Nieuzasadniona byłaby natomiast decyzja sądu o dopuszczeniu z urzędu dowodu z zeznań świadka (np. uczestnika biegu maratońskiego) w sprawie o zwrot ceny sprzedaży nieprzeznaczonych do biegania butów na okoliczność odpadnięcia w nich podeszwy na ostatnim odcinku biegu maratońskiego. Powyższy dowód zmierzałby do wykazania okoliczności korzystnych dla sprzedawcy. Użytkowanie obuwia niezgodne z jego przeznaczeniem dawałoby bowiem podstawy do przyjęcia, że jego uszkodzenie wynika z przyczyn obciążających tylko i wyłącznie kupującego, a w konsekwencji dokonane przez niego odstąpienie od umowy należałoby uznać za nieskuteczne, a żądanie zwrotu ceny za nieuzasadnione. Jeżeli dopuszczenie z urzędu dowodu z zeznań uczestnika biegu maratońskiego nie wynikałoby ze szczególnych okoliczności towarzyszących sprawie sąd mógłby spotkać się ze strony kupującego z zarzutem nieuzasadnionego działania sądu z urzędu, naruszającego zasadę kontrydiktoryjności, obiektywizmu sądu i równości stron w procesie.

Pominięcie faktów i dowodów przez sąd

Istotną i oczekiwaną wartością procesu cywilnego jest jego szybkość i sprawność. Zgodnie z art. 6 §1 i 2 kpc sąd powinien przeciwdziałać przewlekaniu postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy, a strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki,

aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko. Przepisy art. 207 §6 kpc i art. 217 §2 kpc pozwalają sądowi na pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznawaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Mamy do czynienia w tym zakresie z zasadą koncentracji materiału dowodowego i dyskrecjonalną władzą sędziego, który świadomie i celowo może nie uwzględnić określonych faktów lub dowodów, pomimo iż służyłyby one dojsciu do prawdy w procesie. W sprawie o zwrot pożyczki sąd może oddalić wniosek pożyczkobiorcy o dopuszczenie dowodu z korespondencji mailowej na okoliczność spłaty pięciu ostatnich rat pożyczki, jeżeli pozwany pożyczkobiorca nie wyjaśni logicznie i przekonująco, z jakich przyczyn wniosek taki zgłasza dopiero na końcowym etapie postępowania po trzech latach procesu. W przypadku żądania zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poszkodowany musi liczyć się natomiast z oddaleniem wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego określonej specjalności lekarskiej, jeżeli od początku procesu wiadome jest stronom, że ocena wpisów w załączonej do pozwu dokumentacji lekarskiej wymaga wiedzy specjalnej, którą dysponuje wyłącznie biegły sądowy. Sąd powinien natomiast dopuścić przedstawiony przez sprzedawcę butów dowód z fotografii przedstawiającej nabywcę butów w trakcie biegu maratońskiego na okoliczność używania obuwia niezgodnie z przeznaczeniem, jeżeli pozwany o zwrot ceny sprzedawca obuwia wyjaśni i uprawdopodobni, że fotografię uzyskał w ostatnim czasie od organizatorów imprezy sportowej i złożył ją do akt niezwłocznie po jej otrzymaniu, a złożenie tego dowodu nie będzie wymagało przedłużenia postępowania. Pominięcie przez sąd faktów i dowodów ewidentnie nie sprzyja należytemu rozeznaniu w sprawie. Nie stanowi jednak naruszenia prawa do rzetelnego i sprawiedliwego procesu prawidłowe skorzystanie przez sąd z instytucji pominięcia spóźnionego twierdzenia lub dowodu. Wyjaśnieniem prawdy powinny być zainteresowane przede wszystkim same strony.

Rozeznanie sądu w wyniku swobodnej oceny dowodów

Przeprowadzone w sprawie dowody na okoliczności, co do których między stronami istnieje spór, sąd zobowiązany jest ocenić, aby dokonać określonych ustaleń faktycznych. Zgodnie z art. 233 §1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego⁴¹. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 §1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu⁴². W sprawie o zwrot pożyczki sąd może nie dać wiary niepewnym i wymijającym zeznaniom przesłuchanych na wniosek pożyczkobiorcy świadków, którzy twierdzili, że zwrot pożyczki nastąpił przelewem na rachunek bankowy, podczas gdy wyciąg z tego rachunku nie potwierdza prezentowanej przez świadków wersji zdarzeń. W konsekwencji sąd może przyjąć, że pozwany pożyczkobiorca nie wykazał zwrotu pożyczki i uwzględnić żądanie pozwu o zwrot pożyczki w całości. Sąd może oddalić żądanie poszkodowanego zapłaty mu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę podnosząc, że złożona

⁴¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655.

⁴² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189; wyrok SN z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000/19/732.

do akt sprawy dokumentacja lekarska nie dotyczy opisanego w pozwie wypadku drogowego, lecz innej kolizji drogowej, co powoduje, że poszkodowany nie wykazał, jakich urazów doznał w wypadku, za który odpowiedzialny jest pozwany ubezpieczyciel. Po przeprowadzeniu opinii biegłego sądowego w sprawie o zwrot ceny obuwia sąd może natomiast nie uwzględnić żądań kupującego, wskazując, że uszkodził on obuwie, korzystając z niego w sposób świadomy i celowy niezgodnie z jego przeznaczeniem.

Podsumowanie i wnioski

W wyniku wielu nowelizacji *Kodeksu postępowania cywilnego* (w tym najważniejszej wprowadzonej w 1996 r.) doszło do istotnego wyeliminowania z kodeksu przepisów dotyczących obowiązku sądu do dochodzenia prawdy w procesie cywilnym. Dokonane zmiany prowadzą do wzmocnienia zasadniczego znaczenia zasady dyspozycyjności i kontrydiktoryjności w postępowaniu cywilnym. Nie oznaczają one rezygnacji z obowiązku poznania przez sąd prawdy i dokonania na jej podstawie prawidłowych ustaleń faktycznych oraz zastosowania odpowiedniej normy prawnej. W *Kodeksie postępowania cywilnego* zachowane zostały przepisy, które niewątpliwie wskazują na to, że prawo procesowe nacechowane jest dążeniem do prawdy. Nakaz dążenia do prawdy nie może przecież budzić wątpliwości i nie wymaga żadnego dogmatycznego uzasadnienia. Zmieniła się natomiast rola sądu, która jeszcze bardziej obecnie polega na inspirowaniu stron do zgłaszania odpowiednich twierdzeń i przedstawiania dowodów na ich poparcie. Związek między szybkością postępowania i koniecznością należytego wyjaśnienia sprawy musi uwzględniać, że podstawowym celem procesu cywilnego nie jest zastąpienie stron przez sąd w wyjaśnieniu sprawy, ale zapewnienie im takich gwarancji procesowych, które umożliwią stronom wyjaśnienie sprawy. Z powyższych względów orzeczenie sądu jest niejednokrotnie oparte na subiektywnym rozeznaniu sądu, dokonanym wyłącznie w oparciu o fakty i dowody przedstawione w toku pro-

cesu przez jego strony, a nawet z pominięciem faktów i dowodów późniejszych. Rozstrzygnięcie sądu może nie znajdować akceptacji w opinii publicznej, która bierze pod uwagę obiektywne rozeznanie w sprawie, nie uwzględniając reguł i specyfiki procesu sądowego, w wyniku którego krytykowane orzeczenie zapadło.

W niniejszym opracowaniu pominiętych zostało wiele istotnych kwestii związanych z procesem cywilnym, a z poruszonych zagadnień każde wymagałoby odrębnej, szczegółowej i wnikliwej analizy. Od wielu przedstawionych reguł rządzących procesem cywilnym istnieje bowiem wiele wyjątków, których omówienie w niniejszej pracy nie było możliwe, ani nawet celowe. Istotą niniejszego opracowania była bowiem analiza generalnej kwestii rozeznania sądu w sprawie cywilnej rozumianego jako poznanie przez sąd faktów, które podlegają następnie ocenie przez pryzmat przepisów prawa. Dokonany dla celów niniejszego opracowania dobór orzecznictwa sądowego oraz poglądów nauki, chociaż subiektywny i z całą pewnością niewyczerpujący tematu, umożliwia jednak sformułowanie wniosków ogólnej natury.

Rozeznanie sądu ma służyć wydaniu trafnego orzeczenia w sprawie biorąc pod uwagę zarówno potrzebę dążenia do ujawnienia prawdy jak i konieczność przeprowadzenia szybkiego i sprawnego postępowania.

Należyte rozeznanie sądu w faktach zależy przede wszystkim od inicjatywy i aktywności stron.

Sąd dochodzi do rozeznania faktów w sprawie sądowej poprzez uwzględnienie faktów bezspornych oraz ustalenie faktów spornych w wyniku przeprowadzenia wskazanych przez strony dowodów, a następnie ich oceny.

Orzeczenie sądu jest wyrazem subiektywnego rozeznania w oparciu o fakty i dowody ocenione przez sąd na podstawie własnej oceny i własnego przekonania.

Rozstrzygnięcie sądu może być trafne i właściwe, chociaż obiektywne rozeznanie mogłoby prowadzić do całkowicie odmiennych wniosków.

Summary

The subject of this study is the evaluation of the provisions of the Code of Civil Procedure by the court conducting the civil proceedings, important facts aimed at making a proper and just solutions in a specific case. The discernment of the court understood in this way should make it possible to issue a verdict not only in accordance with the law, but also, and perhaps even above all, consistent with the broad sense of justice. The subject of the analysis are the provisions of the Code of Civil Procedure providing for the activity of the parties involved in the litigation and the obligation to indicate the facts and evidence supporting them. Awakening activity in civil proceedings is the particular role of the court in the search for the truth. However, irrespective of this, the court, in the specific circumstances of a particular case, is entitled, and even obliged, to take specific actions. At the same time, however, the courts need to strive to carry out swift and efficient proceedings cannot escape from the field of view. Disciplining the parties in the above-mentioned scope to concentrate on the evidence is an important role of the court in civil proceedings, and the omission of certain evidence or facts by the court may turn out to be justified, if it would serve to understand the material truth. The main task of the court is to assess the legal process laid down in the civil context of the facts in the request formulated in the lawsuit. The analysis of individual institutional processed leads to the conclusion that the court decision may be relevant and appropriate although objective discernment could lead to entirely different conclusions.

Bibliografia

- Andrzej Z. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2014.
- Dolecki H., *Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1998.

- Ereciński T. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1997.
- Hahn Z., *Ciężar dowodu w procesie cywilnym*, „Polski Proces Cywilny” 1934, nr 16–20.
- Jakubecki A., *Kontrydktoryjność a poznanie prawdy w procesie cywilnym w świetle zmian „Kodeksu postępowania cywilnego”*, „Przegląd Sądowy” 1998, nr 10.
- Jodłowski J. i in., *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2005.
- Manowska M. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Wydawnictwo Lexis Nexis, Warszawa 2013.
- Resich Z., *Istota procesu cywilnego*, Warszawa 1985.
- Rylski P., *Działanie sądu z urzędu a podstawa faktyczna wyroku cywilnego*, Warszawa 2009.
- Stefaniak A., *Onus probandi w procesie cywilnym*, Lublin 1972.
- Zieliński A., *Kodeks postępowania cywilnego po nowelizacji w 1996 r.*, „Palestra” 40/7-8(463-464)/1996, s. 14.